

Odpowiem krótko:

1. Należałoby zdefiniować jakiego rodzaju dowodu oczekujesz; co będzie dla Ciebie dowodem? Czy dowody intelektualne, emocjonalne, fizyczne, eksperymentalne, historyczne, czy jeszcze inne?

2. Nawet w Nowym Testamencie jest opisany przypadek, gdy Jezus powiedział coś do Boga, Bóg mu odpowiedział, a ludzie stojący wokół - jedni powiedzieli, że ZAGRZMIAŁO, drudzy, że anioł do niego przemówił. Słyszeli, jak Bóg przemówił, ale dla nich zagrzmiało.

3. Dlaczego pytasz o istnienie Boga? - Z formy pytania wnioskuję, że nie wierzysz w Boga. Jeśli jesteś szczerzy, to zrób eksperyment, który całkowicie odmieni Twoje życie. Wypowiedz głośno takie słowa: Boże, jeśli jesteś i mnie słyszysz, to przekonaj mnie, że istniejesz, pomóż mi przekonać się o Twoim istnieniu, a uwierzę w Ciebie i będę Ci służył. Nie polegaj na tym, co inni Ci mówią. Zrób doświadczenie. Przekonasz się sam.

4. Jednym z największych dowodów jest zmartwychwstanie Chrystusa - polecam książkę byłego ateisty (Josh Mc Dowell - "Dowody, które domagają się decyzji" "Evidence That Demands a Verdict"). Jej prostsza wersja jest dostępna bezpłatnie w Internecie pt. "Sprawa Zmartwychwstania".